

Sygn. akt XVII AmC 3016/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 maja 2013 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w składzie:

Przewodniczący: SSO Jacek Łabuda

Protokolant: Andrzej Tracz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 16 maja 2013 r. w Warszawie sprawy

z powództwa Stowarzyszenia (...) w K.

przeciwko S. J.

o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone

1. uznaje za niedozwolone i zakazuje pozwanemu wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia wzorca umowy o treści:

"Gwarantujemy zwrot wartości produktu. Koszt dostawy i odesłania towaru nie podlega zwrotowi.";

2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, kwotę 360 (trzysta sześćdziesiąt) złotych;

3. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sąd Okręgowy w Warszawie, tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu, od której powód był zwolniony, kwotę 600 (sześćset) złotych;

4. zarządza publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt strony pozwanej.

SSO Jacek Łabuda

Sygn. akt XVII AmC 3016/12

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 11 kwietnia 2012 roku powód - Stowarzyszenie (...) z siedzibą w K. - domagał się uznania za niedozwolone i zakazania wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia o treści:

"Gwarantujemy zwrot wartości produktu. (...) Koszt dostawy i odesłania towaru nie podlega zwrotowi."

zawartego w pkt 8 wzorca umowy zatytułowanego "Regulamin", którym posługuje się pozwany – S. J.. Nadto wniósł o zasądzenie kosztów procesu.

Powód wskazał, że pozwany wprowadził sporny wzorzec umowy do obrotu prawnego, publikując go na prowadzonej przez siebie stronie internetowej, dostępnej pod adresem (...).

W ocenie powoda wskazane postanowienie wzorca umowy stanowi niedozwoloną klauzulę, jako sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszające interesy konsumentów. Wypełniałoby tym hipotezę art. 385[1] § 1 kc, zgodnie z którym niedozwolonymi są postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, niezgodnione z nim indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy

– z wyłączeniem postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Ponadto powód wywodził, że przedmiotowe postanowienie nakłada na konsumenta, który nie wykonał zobowiązania lub odstąpił od umowy, obowiązek zapłaty rażąco wygórowanej kary umownej lub odstępnego, tym samym wypełniając przesłanki art. 385[3] pkt 17 kc.

Na potwierdzenie swojego stanowiska powód wskazał, że przedmiotowe postanowienie stoi w sprzeczności z art. 7 ust. 3 Ustawy z dn. 2 marca 2012 roku o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny, zgodnie z którym w razie odstąpienia od umowy umowa jest uważana za niezawartą, a konsument jest zwolniony z wszelkich zobowiązań. To co strony świadczyły, ulega zwrotowi w stanie niezmienionym.

Pozwany domagał się oddalenia powództwa i wniósł o zasądzenie kosztów procesu. Nadto zaprzeczył, jakoby powód miał w niniejszym postępowaniu legitymację procesową.

Pozwany wskazał, iż zgodnie z art. 6 ust. 1 i 2 Dyrektywy 97/7/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 20 maja 1997 roku w sprawie ochrony konsumentów w przypadku umów zawieranych na odległość konsument z tytułu wykonania swego prawa odstąpienia od umowy nie może ponosić żadnych kosztów poza bezpośrednimi kosztami zwrotu towarów. Na podstawie powyższego przepisu nie można zatem stwierdzić, iż koszty wysyłki zwracanego towaru powinny być zwrócone konsumentowi przez przedsiębiorcę.

Ponadto zwrócił uwagę na fakt, że powód nie kontaktował się z nim przed wytoczeniem powództwa i nigdy nie sygnalizował, że kwestionowany zapis stanowi klauzulę abuzywną, nie wezwał go również do zmiany kwestionowanego zapisu.

Z ostrożności procesowej, tj. na wypadek uwzględnienia powództwa przez Sąd pozwany wnosi o nieobciążanie go kosztami procesu na podstawie art. 102 kpc, gdyż wytaczanie powództwa w niniejszej sprawie zdaniem pozwanego nie było konieczne za czym przemawiają okoliczności faktyczne w tym fakt, iż w aktualnie stosowanym przez pozwanego regulaminie nie widnieją klauzula na jaką powołuje się powód.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany prowadzi działalność gospodarczą polegającą między innymi na sprzedaży towarów za pośrednictwem strony internetowej. W ramach tej działalności posługiwał się w obrocie z konsumentami postanowieniem wzorca umowy pt. „Regulamin”, zawierającym postanowienie zawarte w pkt 8 tj.: "Gwarantujemy zwrot wartości produktu. (...) Koszt dostawy i odesłania towaru nie podlega zwrotowi." do którego nawiązuje żądanie pozwu. Powyższe okoliczności były między stronami bezsporne.

Pozwany wprowadził sporny wzorec umowy do obrotu prawnego, publikując go na prowadzonej przez siebie stronie internetowej, dostępnej pod adresem (...).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o twierdzenia stron zawarte w przedłożonych przez nie pismach procesowych oraz dokumenty złożone do akt sprawy, w szczególności załączony do pozwu wydruk komputerowy strony internetowej, na której zamieszczono sporny wzorec. (k. 5-6)

Zgodnie z art. 227 kpc przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. W konsekwencji nie mogły być przedmiotem postępowania dowodowego okoliczności przedmiotowo nieistotne, zaś postępowanie dowodowe zostało ograniczone do normatywnie wyrażonych przez ustawodawcę przesłanek uznania postanowień wzorca umowy za niedozwolone.

Pozwany nie zaprzeczył prawdziwości wzorca, ani treści kwestionowanego pozwem zapisu. Art. 230 kpc stanowi, że gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd, mając na uwadze wyniki całej

rozprawy, może fakty te uznać za przyznane. Za podstawę ustalenia stanu faktycznego Sąd przyjął zatem wzajemnie niekwestionowane twierdzenia stron kierując się zasadą wyrażoną w art. 230 kpc.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Ponieważ powództwo w niniejszej sprawie zostało wniesione 11 kwietnia 2012 roku, czyli przed 3 maja 2012 roku tj. przed zmianą przepisów Kodeksu Postępowania Cywilnego, zastosowanie w niniejszej sprawie miały przepisy KPC obowiązujące w dacie wniesienia pozwu.

W dotychczasowym stanie prawnym obowiązującym do dnia 3 maja 2012 roku zdolność sądowa stowarzyszeń zwykłych była wywodzona z treści art. 64 §2 k.p.c., który stanowił, że zdolność sądową mają także organizacje społeczne dopuszczone do działania na podstawie obowiązujących przepisów, choćby nie posiadały osobowości prawnej. Powyższy przepis został uchylony. z dniem 3 maja 2012 roku.

Odnośnie zarzutu braku legitymacji procesowej czynnej do wytoczenia powództwa wskazać należy co następuje. Zgodnie z art. 479[38] kpc, z powództwem w sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone może wystąpić, między innymi, organizacja społeczna, do której zadań statutowych należy ochrona interesów konsumentów. Z załączonego do pozwu regulaminu stowarzyszenia zwykłego - Stowarzyszenie (...) (k.11), wynika jednoznacznie, że jednym z celów działania powodowego Stowarzyszenia jest działanie na rzecz popularyzacji kultury prawnej w obrocie konsumenckim, ze szczególnym uwzględnieniem handlu internetowego. W ocenie Sądu, jest to wystarczające do uznania wykazania przez powoda jego legitymacji procesowej w sprawie. Dokumenty potwierdzające uprawnienie do występowania w niniejszym postępowaniu znajdują się w aktach sprawy.

Okolicznością sporną między stronami było, czy przedmiotowe postanowienie miało charakter niedozwolony w myśl art. 385[1] § 1 kc.

Na wstępie rozważań merytorycznych wyjaśnienia wymaga, że w postępowaniu o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone Sąd dokonuje abstrakcyjnej oceny wzorca celem ustalenia, czy zawarte w nim klauzule mają charakter niedozwolonych postanowień umownych w rozumieniu art. 385[1] § 1 kc.

Zarzut braku wcześniejszego wezwania strony pozwanej do zaniechania stosowania kwestionowanych zapisów wzorca, jako stanowiących niedozwolone klauzule jest na gruncie przedmiotowej sprawy bezzasadny. Z uwagi na charakter roszczeń powoda art. 479[12] § 2 kpc nie może mieć zastosowania w niniejszej sprawie. Zgodnie z tym przepisem w sprawach gospodarczych powód powinien dołączyć do pozwu odpis wezwania do dobrowolnego spełnienia żądania wraz z dowodem doręczenia albo wysłania go pozwanemu oraz odpisy pism świadczących o próbie wyjaśnienia spornych kwestii w drodze rokowań. Przepis ten jest jednak wyłączony w postępowaniu o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone przez art. 479[37] kpc.

Nieistotna procesowo jest okoliczność, że pozwany zaprzestał stosowania przedmiotowego postanowienia po wniesieniu pozwu. W świetle art. 479[40] kpc, a zwłaszcza 479[39] kpc widać wyraźnie, że intencją ustawodawcy było umożliwienie wszczynania i prowadzenia postępowań o uznanie wzorca umowy za niedozwolone także w sytuacji zaniechania stosowania takiego postanowienia. Nie jest bowiem przedmiotem tego postępowania nakazanie przedsiębiorcy zaniechania stosowania niedozwolonego postanowienia, ale uznanie go za niedozwolone i zakazanie stosowania go z mocą wiążącą wobec osób trzecich.

Przechodząc do oceny postanowień wzorca pod kątem ich niedozwolonego charakteru, wskazać należy, że stosownie do treści art. 385[1] §1 kc, aby uznać dane postanowienie umowne za niedozwolone musi ono spełniać cztery przesłanki tj.: (I) postanowienie nie zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem, (II) ukształtowane przez postanowienie prawa i obowiązki konsumenta pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami, (III) powyższe prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta oraz (IV) postanowienie umowy nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron.

Ostatnia z wymienionych przesłanek, o której mowa w zdaniu drugim art. 385[1] § 1 kc, zachodzi w niniejszej sprawie, gdyż omawiane postanowienie nie reguluje głównych świadczeń stron. Główne świadczenia pozwanego z tytułu zawartych umów polegają bowiem na przeniesieniu własności oferowanych przez niego towarów, zaś konsumenta na zapłacie umówionej ceny.

Przesłanka braku indywidualnego uzgodnienia nie może w tej sprawie mieć znaczenia wobec abstrakcyjnego charakteru kontroli postanowienia wzorca umownego. Sąd nie bada w niniejszym postępowaniu konkretnych stosunków istniejących pomiędzy kontrahentami, ale wzorzec i treść hipotetycznych stosunków, jakie powstałyby pomiędzy pozwanym, a potencjalnym konsumentem. Nie ma zatem znaczenia, czy jakaś konkretna umowa była między stronami negocjowana ani nawet czy wzorzec był, czy też nie był zastosowany przy zawieraniu jakiegokolwiek konkretnej umowy. Kontrola ta ma bowiem charakter oceny ex ante i obejmuje wzorzec, nie zaś konkretną umowę. Istotny jest zatem fakt, że pozwany wprowadził oceniany wzorzec do obrotu poprzez wystąpienie z ofertą zawarcia umowy z wykorzystaniem go.

Dla zastosowania omawianego przepisu przesłanki II (sprzeczność z dobrymi obyczajami) i III (rażące naruszenie interesów konsumenta), choćby ze względu na verba legis, muszą zachodzić równocześnie. Z reguły rażące naruszenie interesu konsumenta jest naruszeniem dobrych obyczajów, ale nie zawsze zachowanie sprzeczne z dobrymi obyczajami rażąco narusza ten interes.

Poprzez dobre obyczaje rozumiemy pewien powtarzalny wzorzec zachowań, który jest aprobowany przez daną społeczność lub grupę. Są to pozaprawne normy postępowania, którymi przedsiębiorcy winni się kierować. Ich treści nie da się określić w sposób wyczerpujący, ponieważ kształtowane są przez ludzkie postawy uwarunkowane zarówno przyjmowanymi wartościami moralnymi, jak i celami ekonomicznymi i związanymi z tym praktykami życia gospodarczego. Wszystkie one podlegają zmianom w ślad za zmieniającymi się ideologiami politycznymi i społeczno – gospodarczymi oraz przewartościowaniami moralnymi. W szczególności zaś, dobre obyczaje to normy postępowania polecające nienadużywanie w stosunku do słabszego uczestnika obrotu posiadanej przewagi ekonomicznej.

W niniejszej sprawie dobrym obyczajem jest, by przedsiębiorca nie wykorzystywał swej uprzywilejowanej pozycji kontraktowej, będącej rezultatem stosowania przez niego jednostronnie ustalonego wzorca umowy. Pozwany przedstawiając konsumentom do akceptacji warunki umowy zawierające zapisy, kształtujące ich prawa i obowiązki w sposób mniej korzystny niż wynika to z powszechnie obowiązujących przepisów prawa niewątpliwie przeczy powyższemu. Oczekiwany jest także, by pozwany przedsiębiorca nie przenosił na konsumenta ryzyka związanego z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą, które w kontekście niniejszej sprawy wiąże się z uprawnieniem do odstąpienia od umowy zawieranej na odległość. Ograniczenia nałożone na konsumenta w tym zakresie wyrażające się poprzez obowiązek poniesienia kosztów dostawy mogą świadczyć o woli utrudnienia konsumentowi możliwości skorzystania z tego uprawnienia.

W zakresie oceny stopnia naruszenia interesów konsumentów Sąd tutejszy podziela opinię Sądu Apelacyjnego w Warszawie (wyrok z dnia 27 czerwca 2006 roku, sygn. akt VI ACa 1505/05), że naruszenie interesów konsumenta, aby było rażące, musi być doniosłe czy też znaczące. Natomiast interesy konsumenta należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, ale też każdy inny, chociażby niewymierny. Zaliczyć tu można również dyskomfort konsumenta, spowodowany takimi okolicznościami jak strata czasu, naruszenie prywatności, niedogodności organizacyjne, wprowadzenie w błąd oraz inne uciążliwości, jakie mogłyby powstać na skutek wprowadzenia do zawartej umowy ocenianego postanowienia. Przy określaniu stopnia naruszenia interesów konsumenta należy stosować nie tylko kryteria obiektywne (np. wielkość poniesionych czy groźących strat), lecz również względy subiektywne związane bądź to z przedsiębiorcą (np. renomowana firma), bądź to z konsumentem (np. seniorzy, dzieci). Konieczne jest zbadanie, jaki jest zakres groźących potencjalnemu konsumentowi strat lub niedogodności.

Stosowany przez pozwanego zapis rażąco narusza interesy konsumentów. W większości dotyczą one przede wszystkim sfery ekonomicznej związanej z uniemożliwieniem odzyskania przez konsumentów kosztów dostawy towaru, co może pozbawić go możliwości odzyskania uiszczonej przez niego ceny oraz opłaty za dostarczenie zakupionego

towaru. Sporna klauzula narusza również nieekonomiczne interesy konsumentów takie jak: utrata czasu, brak satysfakcji związany z niepomyślnym załatwieniem sprawy, uniemożliwieniem zwrotu oraz wynikające z tego trudności organizacyjne.

Często konieczne jest również ustalenie, jak wyglądałyby prawa i obowiązki konsumenta w sytuacji braku analizowanej klauzuli (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2007 roku, sygn. akt III SK 21/06 oraz z dnia 11 października 2007 roku, sygn. akt III SK 9/07). Jeżeli przepisy ogólne stawiają konsumenta w lepszej sytuacji niż postanowienia proponowanej umowy, to w zasadzie postanowienia te należy uznać za niedozwolone. Odstępstwo od tej zasady możliwe jest tylko, o ile zmiana jest uzasadniona specyfiką wzajemnych świadczeń lub jest kompensowana innymi postanowieniami wzorca.

Wobec powyższego, modyfikacja praw i obowiązków stron umowy wprowadzona przez pozwanego jest niedopuszczalna, sprzeczna z dobrymi obyczajami i w przekonaniu Sądu stanowi rażące naruszenie praw konsumentów. W szczególności treść kwestionowanego postanowienia jest niekoherentna z brzmieniem art. 7 ustawy o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny, co powoduje, iż sytuacja konsumenta byłaby lepsza, gdyby do wzorca umowy nie wprowadzono inkryminowanej klauzuli.

Należy zważyć, iż praktyką przyjętą przy działalności gospodarczej polegającej na zawieraniu umów sprzedaży na odległość, jest doliczanie do ceny towaru kosztów przesłania go do konsumenta. Konsekwencją tego koszty przesyłki de facto ponoszone są nie przez przedsiębiorcę, lecz konsumenta – świadczenie konsumenta stanowi zatem cena towaru oraz koszty przesyłki. Nawiązując do wynikającego z art. 7 ust. 3 ustawy obowiązku zwrotu tego, co strony sobie świadczyły należy przyjąć, iż obejmuje on nie tylko uiszczoną przez konsumenta cenę za towar, ale także koszty przesyłki. Nie ma więc podstaw, dla których przedsiębiorca mógłby się uchylać od tego obowiązku.

Jednocześnie tut. Sąd nie podziela stanowiska powoda, iż kwestionowane postanowienie wypełnia przesłanki art. 385[3] pkt 17 kc, zgodnie z którym niedozwolonymi postanowieniami umownymi są te, które nakładają na konsumenta, który nie wykonał zobowiązania lub odstąpił od umowy, obowiązek zapłaty rażąco wygórowanej kary umownej lub odstępnego. W ocenie Sądu, nie można w niniejszej sprawie uznać zastrzeżenia przez pozwanego iż nie zwraca kosztów przesyłki za rażąco wygórowaną karę umowną lub odstępną.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385[1] § 1 kc, Sąd uznał postanowienie wzorca umowy za niedozwolone, zaś na podstawie art. 479[42] § 1 kpc zakazał jego wykorzystywania w obrocie z udziałem konsumentów.

Sąd nie stwierdził podstaw do zastosowania art. 102 kpc, zgodnie z którym w wypadkach szczególnie uzasadnionych można zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Szczególne przypadki o których mowa mogą dotyczyć zarówno samego przebiegu procesu, jak i okoliczności pozostających poza postępowaniem, np. sytuacji majątkowej czy życiowej stron. W ocenie Sądu nie wystąpiły jednak żadne wyjątkowe okoliczności, które sugerowałyby odstąpienie od ogólnej reguły w zakresie rozliczania kosztów postępowania.

O publikacji prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt strony pozwanej zarządzono na podstawie art. 479[44] kpc.

O kosztach postępowania orzeczono w oparciu o art. 98 kpc, zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony.

Przyznane stronie koszty stanowią wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w wysokości 360 zł - ustalone na podstawie § 18 ust. 1 pkt. 2 w zw. z § 2 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 2002-09-28 w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z dnia 3 października 2002 r.).

Mając na uwadze wynik sprawy, orzeczenie o nakazaniu pobrania od strony pozwanej opłaty od pozwu uzasadnia art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 2005-07-28 o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. nr 167 poz. 1398 ze zm.).

SSO Jacek Łabuda

UZASADNIENIE